

Rosyjska Wielka Eurazja wobec chińskiego Nowego Jedwabnego Szlaku: adaptacja zamiast konkurencji

Marcin Kaczmarski, Witold Rodkiewicz

Jeszcze od lat 90. zeszłego stulecia pokutuje w analityce teza o nieuchronności kryzysu w stosunkach chińsko-rosyjskich spowodowanego konkurencją geopolityczną obu wielkich mocarstw w regionie Azji Centralnej. Ogłoszenie w 2013 roku przez prezydenta Xi Jinpinga koncepcji Nowego Jedwabnego Szlaku (przez stronę chińską określanej mianem Jeden Pas, Jeden Szlak), które zbiegło się z konstruowaniem przez Moskwę integracyjnego projektu w postaci Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej, potwierdziło słuszność tej tezy, gdyż oba projekty wydawały się być skazane na rywalizację. Tymczasem jeszcze w maju 2015 roku podczas wizyty prezydenta Xi Jinpinga w Moskwie wydana została wspólna deklaracja o „sprzężeniu” obu projektów i stworzeniu formalnego mechanizmu ich koordynacji w postaci wspólnej grupy roboczej. Ogłoszona przez prezydenta Władimira Putina 16–17 czerwca br. podczas Petersburskiego Międzynarodowego Forum Ekonomicznego wizja „wielkiego partnerstwa eurazjatyckiego” – nazwana też przez niego projektem Wielkiej Eurazji – ma na celu zasygnalizowanie, że Moskwa ostatecznie wybrała strategię przyłączenia się do silniejszego partnera *bandwagoning* zamiast strategii zrównoważenia rosnącej potęgi chińskiej, jednocześnie podejmując próbę zamaskowania rosnącej asymetrii w stosunkach rosyjsko-chińskich.

Nowy Jedwabny Szlak – chińska wizja dla Eurazji

Chińska koncepcja Nowego Jedwabnego Szlaku, po raz pierwszy przedstawiona przez prezydenta Xi Jinpinga jesienią 2013 roku, zakłada rozbudowę połączeń infrastrukturalnych pomiędzy Chinami i Europą, w pierwszym rzędzie w sąsiedztwie Chin. Poszczególne komponenty Szlaku obejmują: Azję Centralną (w postaci Ekonomicznego Pasa Jedwabnego Szlaku), Azję Południowo-Wschodnią i Południową (w formie Morskiego Jedwabnego Szlaku XXI wieku) oraz Pakistan (w formule Ekonomicznego Korytarza Chin–Pakistan). Chińska inicjatywa obejmuje także kraje i regiony tranzytowe po drodze do Europy, tj. Rosję, Europę Wschodnią i Środkową, Bałkany, Kaukaz Południowy, Turcję oraz region

Bliskiego Wschodu. Ponad 60 państw zadeklarowało udział w projekcie Szlaku. Nowa koncepcja stanowi wypadkową znaczącego wzrostu potęgi materialnej Chin, widocznej szczególnie po globalnym kryzysie gospodarczym w latach 2008–2009, wzrostu pewności siebie chińskich elit oraz poszukiwania własnej formuły dla chińskiej polityki zagranicznej przez nowego lidera ChRL, Xi Jinpinga.

Nowy Jedwabny Szlak odzwierciedla chińską wizję ułożenia relacji na obszarze szeroko rozumianej Eurazji. Do najważniejszych cech tej wizji należą: otwartość na potencjalnych uczestników, dążenie do ograniczenia możliwych barier handlowych i neutralizacji zamkniętych regionalnych ugrupowań ekonomicznych oraz przedstawienie alternatywnej dla amerykańskiej formuły współpracy go-

spodarczej i rozwojowej z mniejszymi państwami. Jednocześnie, za pomocą inicjatywy Nowego Jedwabnego Szlaku, Chiny dążą do budowy trwałych wpływów w państwach swojego sąsiedztwa, które byłyby niezależne od potencjalnych zmian wewnętrznych.

Celem chińskiego projektu Nowego Jedwabnego Szlaku jest ułatwienie chińskiej ekspansji gospodarczej i utrzymanie otwartości rynków zewnętrznych na chiński handel i inwestycje.

Nowy Jedwabny Szlak pozostaje bardzo ogólnym projektem, zinstytucjonalizowanym w bardzo małym stopniu. Dotąd utworzono jedynie narzędzia finansowania projektów w ramach Szlaku. Powołano jednostronny (tj. chiński) Fundusz Nowego Jedwabnego Szlaku. Utworzono też wielostronny Azjatycki Bank Inwestycji Infrastrukturalnych (AIIB), który ma służyć jako dodatkowe narzędzie finansowania projektów w ramach Szlaku. W konsekwencji można oczekiwać, że Szlak będzie służył celom dyplomacji publicznej, nadając chińskiej polityce pozory wielostronności, zaś duża część chińskiej aktywności będzie dalej prowadzona w elastycznej formule stosunków dwustronnych. Pod hasłem budowy Nowego Jedwabnego Szlaku Chiny realizują szereg przedsięwzięć inwestycyjnych, w pierwszym rządzie w infrastrukturę transportową (linie kolejowe w krajach Azji Centralnej, porty morskie w Azji Południowo-Wschodniej) i energetyczną (elektrownie w Pakistanie). Większość kredytów udzielonych przez chińskie banki państwowe w ciągu ostatnich trzech lat trafiła do uczestników projektu Nowego Jedwabnego Szlaku. Taka formuła Nowego Jedwabnego Szlaku odzwierciedla funkcjonalne rozumienie wpływów przez chińskie elity. Pekinowi Szlak ma umożliwić gospodarczą ekspansję i utrzymać zewnętrzne rynki otwartymi dla chińskiego handlu i inwestycji. Ma on także pomóc obejść

inicjatywy regionalne, takie jak kontrolowana przez Rosję Eurazjatycka Unia Gospodarcza, które mogłyby stanowić barierę dla chińskiej gospodarki, np. poprzez tworzenie unii celnej. Takie podejście stanowi także sposób „maskowania” chińskiej ekspansji ekonomicznej pod płaszczykiem multilateralizmu oraz samoograniczenia ambicji politycznych, które mogłyby być uznane przez potencjalnych partnerów za zbyt daleko idące. Zarazem Nowy Jedwabny Szlak pozostaje inicjatywą jednostronną i dotąd kreowaną, wbrew deklaracjom, wyłącznie przez stronę chińską. Pekin nie wykazuje przy tym większej gotowości do jednoznacznego określenia zasad, na jakich miałyby opierać się funkcjonowanie Szlaku, ograniczając się do ogólnikowych deklaracji typu „wzajemnie korzystna współpraca”.

Ogólnikowość zasad, na jakich opiera się chińska koncepcja, wskazuje, że Pekin w małym stopniu jest zainteresowany formalnymi deklaracjami akceptacji chińskiego przywództwa ze strony państw zaangażowanych w ich projekt. W dużo większym stopniu liczą się realne korzyści ekonomiczne, w pierwszym rządzie utrzymanie otwartości na chińską ekspansję gospodarczą oraz możliwość eksportu nadprodukcji oraz nadwyżki kapitału. Dla Pekinu forma wpływu wydaje się być dużo mniej ważna niż jego treść.

Rosyjska odpowiedź – Wielka Eurazja

Rosja odczytała ogłoszenie projektu Nowego Jedwabnego Szlaku jako zapowiedź intensyfikacji chińskiej penetracji gospodarczej w Azji Centralnej¹. W Moskwie co najmniej od końca lat 90. z niepokojem obserwowano rosnące chińskie wpływy gospodarcze w tym regionie. Obawiano się, że Pekin może je wykorzystać do podważenia roli Rosji jako regionalnego hegemonu. Rosyjskie projekty integracji

¹ O ekonomicznej penetracji chińskiej w Azji Centralnej zob. Aleksandra Jarosiewicz, Krzysztof Strachota, *Chiny a Azja Centralna. Dorobek dwudziestolecia*, Prace OSW 2013.

gospodarczej intensywnie realizowane począwszy od 2011 roku (Unia Celna, Wspólna Przestrzeń Gospodarcza, Unia Eurazjatycka) miały m.in. na celu zahamowanie tej tendencji. Dlatego w Moskwie nowa inicjatywa chińska została początkowo przyjęta niechętnie². Jednak już w maju 2014 roku na szczycie w Szanghaju we wspólnym komunikacie Rosja i Chiny zadeklarowały gotowość do rozmów na temat synchronizacji swoich projektów gospodarczych: Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej (EUG) i Nowego Jedwabnego Szlaku. W trakcie szczytu w 2015 roku przyjęto odrębną deklarację o współpracy pomiędzy obiema inicjatywami. Podczas tegorocznego Petersburskiego Międzynarodowego Forum Ekonomicznego (16–17 czerwca), na szczycie Szanghajskiej Organizacji Współpracy w Taszkencie (24 czerwca) i podczas wizyty w Chinach (25 czerwca) prezydent Władimir Putin zaproponował nową wizję współpracy ekonomicznej w skali eurazjatyckiej – „wielkie partnerstwo eurazjatyckie”, nazwane też przez niego projektem „Wielkiej Eurazji”. Miałoby ono polegać na stworzeniu sieci dwustronnych i wielostronnych porozumień handlowych pomiędzy Unią Eurazjatycką, Chinami, państwami-członkami Szanghajskiej Organizacji Współpracy i ASEAN oraz Unią Europejską. W pierwszej fazie porozumienia te dotyczyłyby uproszczenia i unifikacji regulacji współpracy sektorowej i inwestycji, regulacji technicznych, fitosanitarnych i celnych oraz własności intelektualnej. W dalszej perspektywie miałyby obejmować obniżenie ceł, a docelowo stworzenie strefy wolnego handlu³.

Nowy projekt ma po pierwsze stwarzać wrażenie, że w stosunkach rosyjsko-chińskich inicjatywa należy do Moskwy, maskując tym samym i legitymizując rosnącą asymetrię we wzajemnych

stosunkach. Po drugie, idea Wielkiej Eurazji – podobnie jak wcześniej idea „Wielkiej Europy”⁴ ma być propagandowym instrumentem mającym skłonić Europę Zachodnią do rozwijania współpracy z Rosją na jej warunkach.

Geneza projektu

Projekt Wielkiej Eurazji powstał w sytuacji, gdy Kreml stanął w obliczu fundamentalnych wyzwań. Część z nich (zahamowanie wzrostu gospodarczego w Rosji) była konsekwencją spowolnienia gospodarki światowej i braku reform wewnętrznych, ale część konsekwencją prowadzonej od co najmniej 2007 roku (znamienne przemówienie Putina na monachijskiej konferencji bezpieczeństwa) rewizjonistycznej polityki wobec Zachodu.

Projekt Wielkiej Eurazji służy do maskowania i legitymizowania rosnącej asymetrii w stosunkach rosyjsko-chińskich.

Podjęta w ramach tej polityki próba rozszerzenia projektu eurazjatyckiego o Ukrainę doprowadziła do konfrontacji zarówno ze Stanami Zjednoczonymi, jak i z Unią Europejską, a w konsekwencji do ograniczenia dostępu do zachodnich kredytów i technologii. Jednocześnie rosnąca potęga gospodarcza Chin prowadziła do asymetrii w relacjach z Pekinem, której przejawy w 2015 roku zaczęły być coraz bardziej widoczne. Mimo że

² Zob. *Rossijsko-kitajskij dialog: model 2016* (ed.) I.S. Iwanow, (Dokład RSMD, #25/2016), s. 41-42.

³ <http://www.kremlin.ru/events/president/news/50864>;
<http://kremlin.ru/events/president/news/52178>

⁴ Idea Wielkiej Europy wysunięta przez prezydenta Borysa Jelcyna w 1996 roku i rozwinięta przez Władimira Putina zakładała stworzenie geopolitycznego bloku Rosja-Europa, składającego się z dwóch elementów: Unii Europejskiej i bloku państw Europy Wschodniej zdominowanego przez Rosję. Idea Wielkiej Europy zakładała także zerwanie więzi transatlantyckich i „komplementarne” partnerstwo między Rosją i Europą, zapewniające Rosji dostęp do zachodnieuropejskich kapitałów i technologii bez konieczności przyjmowania europejskich standardów. Zob. Marek Menkiszak, *Wielka Europa. Putinowska wizja (dez)integracji europejskiej*, *Prace OSW*, nr 46, 2013.

kremlowska ekipa była zawiedziona niewielkimi rozmiarami gospodarczego wsparcia ze strony ChRL w momencie, gdy Rosja okazała się odcięta od zachodnich rynków finansowych z powodu konfrontacji ze swym geopolitycznym przeciwnikiem, to zmuszona była pójść na szereg fundamentalnych ustępstw.

Idea Wielkiej Eurazji jest propagandowym instrumentem, mającym skłonić Europę Zachodnią do rozwijania współpracy z Rosją na jej warunkach.

Należały do nich eksport do Chin systemów uzbrojenia o wyższym niż wcześniej poziomie zaawansowania technologicznego potencjalnie zmieniających układ sił na Pacyfiku (systemy obrony przeciwlotniczej S-400 i myśliwce Su-35); otwarcie rosyjskiego rynku dla chińskich inwestycji, w tym dopuszczenie chińskich firm do sektora energetycznego w charakterze współwłaściciela złóż⁵ oraz lekko zawołowane poparcie chińskiego stanowiska w sporze terytorialnym na Morzu Południowochińskim⁶.

Intelektualne podwaliny projektu Wielkiej Eurazji sformułowała grupa ekspertów pracująca, najwyraźniej na zlecenie rosyjskiego rządu, pod egidą klubu wałdajskiego, kierowana przez Siergieja Karaganowa i Timofieja Bordaczowa. W przygotowanym w kwietniu 2015 roku raporcie „Ku wielkiemu Oceanowi – 3. Stworzenie

Eurazji Centralnej”⁷ wezwali oni do „przekształcenia Centrum Eurazji w strefę wspólnego rozwoju” poprzez połączenie chińskiego projektu Nowego Szlaku Jedwabnego z rosyjskim projektem eurazjatyckiej integracji gospodarczej. Celem byłoby uniknięcie geopolitycznej rywalizacji pomiędzy oboma projektami i skonstruowanie mechanizmu sprzyjającego interakcji rosyjsko-chińskiej w Azji Centralnej opartej na zasadach „gry o sumie niezerowej”. Interakcja taka powinna opierać się na wspólnym interesie Moskwy i Pekinu w stabilizacji państw Azji Centralnej i w eliminacji „politycznej ingerencji sił pozaregionalnych (czytaj: amerykańskich)”. Rdzeniem takiej konstrukcji powinna stać się wspólna budowa infrastruktury transportowej łączącej – poprzez Azję Centralną i Rosję – Chiny z rynkami europejskimi. Raport proponował powołanie przez państwa uczestniczące w projekcie wspólnej „komisji wysokiego szczebla” ds. współpracy w rozwoju transportowo-logistycznych korytarzy i realizacji projektów rozwojowych. W charakterze politycznego parasola nad projektem raport rekomendował uruchomić „Dialog Centralnej Eurazji” pomiędzy EUG, Chinami i pozostałymi państwami regionu. W dalszej perspektywie, autorzy raportu dostrzegali możliwość „stworzenia wspólnoty (albo nawet związku) współpracy, stabilnego rozwoju i bezpieczeństwa całej Eurazji, otwartego nie tylko na Wschód, ale i na zachodnie krańce Eurazji”⁸.

⁷ zob: http://iwep.kz/files/attachments/article/2015-04-21/doklad_sozdanie_evrazii_ekonomicheskij_poyas_shelkovogo_puti.pdf; http://russiancouncil.ru/inner/?id_4=5710#top-content

⁸ Zob. K wielkiemu Okieanu - 3. Sozdanije Centralnoj Jewrazii. Analiticeskij doklad Mieždunarodnogo Diskussionogo kluba „Wałdaj” (kratkaja wersija), s. 4, 12, 13, 20, 21. W raporcie termin Wielka Eurazja nie występował. Po raz pierwszy został użyty przez Siergieja Karaganowa w wywiadzie „Kitajskij wieter dujet w naszy parusa” [w:] *Rossijskaja Gazieta*, 1.06.2016. Jesienią 2015 roku zaczął być używany przez osoby ze ścisłego otoczenia Putina, takie jak Siergiej Naryszkin i Igor Sieczin, zob. W. Pietrow, Bolszaja Jewrazija, *Rossijskaja Gazieta*, 7.10.2015, M. Mielnikow, Rosnieft’ miecztajet sogriet’ Jewropu w objatijach, *Russkaja Planieta*, 23.10.2015, <http://rusplt.ru/world/rosneft-mechtaet-sogret-evropu-v-obyatijah-19376.html>

⁵ Wchodzenie chińskich firm do rosyjskiego sektora energetycznego było długim procesem. Tak np. w styczniu 2014 roku chińska kompania państwowa CNPC wykupiła 20% udziałów w gazowym projekcie Jamał LNG, a w marcu 2016 roku dodatkowe 9,9%. W grudniu 2015 roku chiński Sinopec kupił pakiet 10% rosyjskiej petrochemicznej firmy Sibur. W czerwcu 2016 roku rosyjski regulator zatwierdził sprzedaż chińskim inwestorom pakietu 13,3% akcji Norilskij Nikiel.

⁶ Zob. wypowiedź ministra spraw zagranicznych Rosji Siergieja Ławrowa z 12 kwietnia 2016 roku; http://www.mid.ru/press_service/minister_speeches/-/asset_publisher/70-vQR5KJWVmR/content/id/2227965; oraz wspólną deklarację przywódców Chin i Rosji z 25 czerwca 2016, <http://kremlin.ru/supplement/5100>

Ucieczka do przodu

Proponowana przez Kreml nowa wizja ładu geoeconomicznego ma na celu przede wszystkim stworzenie (fałszywego) wrażenia, że Rosja jest inicjatorem nowego powstającego w Eurazji ładu gospodarczego i że może ona ze względu na swoją rolę niezbędnego pośrednika z rynkami azjatyckimi, dyktować Unii Europejskiej warunki wzajemnej współpracy. Jednocześnie służy ona jako ideologiczny parawan, mający zamaskować akceptację Kremla dla rosnącej asymetrii w relacjach z Chinami – zarówno gospodarczej, jak i politycznej. W wymiarze bardziej konkretnym, frazeologia Wielkiej Eurazji ma przykryć faktyczną rezygnację Moskwy z prób blokowania ekspansji gospodarczej Chin w Azji Centralnej i jej zgodę na kondominium w tym regionie.

Moskwa zdecydowała się raczej adaptować do rosnących wpływów Chin w Azji Centralnej, niż je równoważyć.

Ważnym tłem kremłowskiego projektu jest szereg fundamentalnych przesłanek, z jakich wychodzą władze rosyjskie (i Putin osobiście) w swojej polityce wobec Chin. Po pierwsze, Rosja nie może sobie pozwolić na otwarty konflikt z Chinami, gdyż jego koszty byłyby katastrofalne. Po drugie, większe zagrożenie dla Rosji stanowi polityka Waszyngtonu niż Pekinu, a ewentualny *Pax Sinica* będzie dla Rosji bardziej komfortowy niż *Pax Americana*. Z punktu widzenia kremłowskiej ekipy najważniejsze jest to, że w odróżnieniu od Waszyngtonu Pekin nie stawia sobie za cel zmiany systemu władzy w Rosji drogą „kolorowej rewolucji” (o co ekipa kremłowska podejrzewa Waszyngton). Ponadto Pekin demonstruje gotowość do geopolitycznego kompromisu w Azji Centralnej, który zakłada połączenie chińskiej dominacji w sferze

gospodarczej z respektowaniem rosyjskich interesów w sferze politycznej i bezpieczeństwa. Zbliżeni do Kremla eksperci wydają się wierzyć, że chińska tradycja polityczna – w kontraście z zachodnią – „nie zakłada ekspansji przy użyciu siły i opierania [polityki zagranicznej – W.R.] na twardej sile”⁹. Takie założenia wykluczają możliwość polityki geopolitycznego balansowania wobec Chin, chociaż nie wykluczają dążenia do wzmocnienia pozycji Rosji wobec Chin drogą dywersyfikacji więzi gospodarczych.

Adresaci projektu

Pierwszym adresatem projektu Wielkiej Eurazji jest Pekin. Istotą oferty Putina wobec Pekinu wydaje się być zgoda strony rosyjskiej do współdziałania z Chinami w realizacji ich strategii gospodarczej ekspansji w kierunku zachodnim, ale pod warunkiem chińskiej gotowości do uwzględnienia rosyjskich interesów. Do interesów takich należy przede wszystkim zachowanie instytucjonalnej spójności projektu eurazjatyckiego oraz odłożenie kwestii liberalizacji handlu towarami na dalszą przyszłość. W rosyjskiej ofercie mieści się też cicha zgoda na rosyjsko-chińskie kondominium w Azji Centralnej, zakładające rosyjską dominację w sferze politycznej i bezpieczeństwa przy ekonomicznej dominacji Chin.

Drugim adresatem projektu są kluczowe państwa UE, zwłaszcza takie kraje jak Niemcy, Francja i Włochy. Wobec nich wizja Wielkiej Eurazji ma posłużyć temu samemu celowi,

⁹ Strategija dlja Rossiji. Rossijskaja wnieszniaja politika: koniec 2010-ch-naczało 2020-ch godow (2016), s. 4. Programowy tekst przygotowany pod kierownictwem Siergieja Karaganowa przez podobny krąg ekspertów i dyplomatów którzy pisali raport *K wielikomu Okieanu*. Podobne cytaty można mnożyć. Np. w tekście przygotowanym w 2010 roku pod kierownictwem innego czołowego zblizzonego do Kremla eksperta Wiaczesława Nikonowa, autorzy piszą wprost: „Należy jednak rozumieć, że chińskiej tradycji obcy jest bezpośredni dyktat i dominacja”; Tichookienskaja strategija Rossii, s. 6. Trudno rozstrzygnąć, w jakim stopniu takie oceny są przejawem „myślenia życzeniowego”, a w jakiej robieniem „dobrej miny do złej gry”.

który wcześniej Moskwa chciała osiągnąć za pomocą projektu Wielkiej Europy. Celem tym było „skuszenie” Europy Zachodniej perspektywą gospodarczej współpracy ze Wschodem i bezkonfliktowego współistnienia z rosyjskim sąsiadem w celu jej „emancypacji” spod amerykańskiego parasola strategicznego i uzyskania jej zgody na asymetryczną ekonomiczną współpracę na rosyjskich warunkach. Po tym jak miraż rynku rosyjskiego, a nawet postsowietckiego okazał się niewystarczająco atrakcyjny, aby przekonać Europę Zachodnią do dobiecia geopolitycznego targu, Putin próbuje osiągnąć ten sam efekt, roztaczając przed Europejczykami miraż rynków azjatyckich i sugerując, że współpracując z Rosją mogliby oni znacząco zwiększyć swój w nich udział.

Polityka Pekinu, skoncentrowana na budowie wpływów ekonomicznych, ogranicza potencjalną rywalizację rosyjsko-chińską i otwiera możliwości pogodzenia projektów obu mocarstw na obszarze Eurazji.

Z drugiej strony, oferta ta zawiera element szantażu, grożącego Europie gospodarczą i polityczną marginalizacją, jeśli nie skorzysta ona z dobrodziejstwa rosyjskiego „pośrednictwa”. Oferta wobec Europy Zachodniej jest też ze strony Rosji próbą uniknięcia nadmiernej zależności ekonomicznej od chińskiego partnera¹⁰.

Kolejnym adresatem projektu Putina są państwa azjatyckie – potencjalni uczestnicy „sieci współpracy” ekonomicznej. W podtekście putinowskiej oferty jest zaproszenie azjatyckich partnerów – Indii, Iranu, ASEAN, Korei Połu-

dniowej – do przyłączenia się do rosyjskiej strategii w budowywania rosnących w potęgę Chin w coraz szerszą sieć multilateralnych instytucji gospodarczych i politycznych, które będą ograniczać możliwości Pekinu wykorzystywania swojej przewagi gospodarczej w relacjach bilateralnych.

Konsekwencje dla stosunków rosyjsko-chińskich

Chiński Nowy Jedwabny Szlak, w przeciwieństwie do rosyjskiej EUG, stanowi wyraz dążenia raczej do globalizacji niż regionalizacji polityki międzynarodowej. Takie podejście niesie ze sobą szereg konsekwencji dla stosunków chińsko-rosyjskich. Po pierwsze, Chiny traktują Rosję, a potencjalnie Eurazjatycką Unię Gospodarczą, jako jeden z korytarzy Nowego Jedwabnego Szlaku, który oferuje najkrótszą trasę, a zarazem potencjalnie jeden obszar celny. Po drugie, celem Chin jest niedopuszczenie do przekształcenia EUG w barierę dla chińskiej obecności gospodarczej na obszarze poradzieckim, co byłoby prawdopodobne w przypadku implementacji przewidzianej przez traktat o EUG unii celnej i koordynacji poszczególnych polityk gospodarczych. Jednocześnie Chiny nie aspirują, przynajmniej na razie, do przywództwa politycznego na obszarze Eurazji i są gotowe dzielić się odpowiedzialnością z innymi aktorami (z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych). Taka polityka Pekinu ogranicza potencjalną rywalizację rosyjsko-chińską na obszarze poradzieckim i otwiera możliwości pogodzenia chińskich i rosyjskich projektów dla Eurazji.

Rosyjska wizja Wielkiej Eurazji nie jest próbą zablokowania chińskiego projektu Nowego Jedwabnego Szlaku. Wręcz przeciwnie, rosyjski projekt stanowi zawołowaną zgodę na chińskie postrzeganie współpracy gospodarczej w ramach Eurazji, takie, w ramach którego poszczególne bloki gospodarcze nie będą prowadziły protekcjonistycznej i zamkniętej polityki.

¹⁰ Autorzy koncepcji Wielkiej Eurazji piszą wprost: „Ekonomiczny zwrot [Rosji] na Wschód... nie oznacza ekonomicznego odwrócenia się od Europy albo zamiany jednostronnej zależności Rosji od europejskich rynków, nie mniej jednostronną zależnością od Chin”. *K wielikomu Okieanu* - 3, op.cit., s. 4.

Jednocześnie pozwala on Kremlowi zachować pozory utrzymania inicjatywy politycznej w swoim sąsiedztwie i kreowania polityki na równi z Pekinem.

Kwestia, jakie ramy przybierze chińska współpraca z EUG, nie stanowi kluczowego problemu z punktu widzenia Pekinu. Potencjał EUG nie jest na tyle znaczący, by brak ustanowienia strefy wolnego handlu (za czym formalnie

opowiada się strona chińska) stanowił przeszkodę dla współpracy. Nie należy też oczekiwać, by Chiny dążyły do uczynienia z Szanghajskiej Organizacji Współpracy głównego forum koordynacji współpracy pomiędzy Szlakiem i EUG, biorąc pod uwagę niechęć Pekinu do instytucjonalizacji oraz dotychczasowy nikły bilans realnej współpracy gospodarczej w ramach tej instytucji.

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Adam Eberhardt,

Marek Menkiszak

REDAKCJA: Anna Łabuszewska, Katarzyna Kazimierska

SKŁAD: Bohdan Wędrychowski

**Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają
oficjalnego stanowiska władz RP**

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa

tel.: +48 | 22 | 525 80 00,

fax: +48 | 22 | 525 80 40

Zapraszamy na naszą stronę: www.osw.waw.pl